

# Terrorystka namawia dzieci do samobójstw

**Zwolniona terrorystka ignoruje ostrzeżenia, aby nie podejmować ponownie działań terrorystycznych i mówi: *Nie zaprzestaniemy swej walki i premier Netanjahu dobrze o tym wie.***

Wafa al-Biss, uwolniona z izraelskiego więzienia w ramach wymiany za żołnierza Gilada Shalita, powiedziała wiwatującym na jej cześć w Strefie Gazy uczniom, że ma nadzieję, iż pójdą oni w jej ślady. Miało to miejsce zaledwie dzień po jej uwolnieniu.

✘ *Mam nadzieję, że wybieriecie tę samą drogę, którą my poszliśmy i jeżeli Bóg pozwoli, to niektórzy z was zostaną męczennikami,* powiedziała Biss do kilkudziesięciu dzieci, które przybyły do jej domu w północnej części Strefy Gazy, aby ją powitać. Gdy w 2005 roku Biss jechała do szpitala Soroka w Beer Szewie, na przejściu granicznym Erez żołnierze izraelscy zwrócili uwagę na jej dziwny chód. Znalaziono wówczas przy niej 10 kilogramów materiałów wybuchowych ukrytych w bieliźnie.

Biss, należąca do Brygad Męczenników Al-Aksa (odgałęzienie Al-Fatah, partii Mahmuda Abbasa, prezydenta Autonomii Palestyńskiej), została skazana na 12 lat pozbawienia wolności za planowanie zamachu terrorystycznego.

Gdy skończyła swoją przemowę, dzieci wiwatowały, wymachiwały palestyńskimi flagami i skandowały: „Oddamy nasze dusze i krew, by uwolnić więźniów. Oddamy nasze dusze i krew za ciebie, Palestyno”.

Biss powiedziała, że zamierzała wysadzić się w powietrze przy punkcie kontrolnym, jednak detonator nie zadziałał. *Niestety zapalnik nie zadziałał tuż przed tym, gdy miałam zostać męczennicą,* powiedziała w wywiadzie dla Agencji Reutera. Dodała, że jeszcze nie przyzwyczała się do wolności i w środę wstała wcześniej na sprawdzenie listy obecności, jak to miało miejsce w więzieniu: *Dziś rano obudziłam się w swoim pokoju, założyłam chustę i wstałam, czekając, aż będę musiała stanąć w rzędzie z innymi więźniarkami, i dopiero wówczas dotarło do mnie, że jestem w domu, a nie w więzieniu.*

Gdy już uda jej się na powrót uporządkować swoje życie, Biss planuje ukończyć studia z psychologii na uniwersytecie. Dodaje jednak, że nie zamierza zastosować się do ostrzeżeń Izraela, grożącego podjęciem działań przeciwko tym uwolnionym więźniom, którzy na nowo będą prowadzić działalność terrorystyczną. *Aresztowania nie powstrzymają nas przed walką i starciami w obliczu arogancji syjonistów panoszących się na ziemi palestyńskiej,* powiedziała.(p)

Tłum.: ACH

<http://www.jpost.com/MiddleEast/Article.aspx?id=242418>